



## Krajowy dokument podsumowujący

We Francji w proces synodalny, do którego wezwał papież Franciszek, zaangażowało się ponad 150 tys. osób. Zespoły synodalne spotkały się na różnych poziomach, w tym w diecezjach, parafiach, ruchach, grupach spontanicznych i zgromadzeniach zakonnych, między październikiem 2021 a kwietniem 2022 roku. Zespoły często decydowały się na zmierzenie się z kilkoma pytaniami przesłanymi przez biuro synodalne, odpowiednimi dla ich kontekstu. Po tym następował proces rozeznania i syntezy na poziomie diecezjalnym.

W wielu miejscach ludzie byli entuzjastycznie nastawieni do procesu synodalnego i czuli, że biorą udział w zachęcającym doświadczeniu słuchania i rozeznawania jako wspólnota. Jednak konsultacje te spotkały się również z różnego rodzaju oporem. Po pierwsze, trudno było usłyszeć najbardziej zmarginalizowane głosy; po drugie, trudno było skontaktować się i zaangażować z nastolatkami i młodymi dorosłymi; po trzecie, niektórzy katolicy obawiali się, że proces ten narzuci zmiany ich ukochanemu Kościołowi; i wreszcie, wielu księżom trudno było dostrzec korzyści płynące z synodu.

*Wspólnym mianownikiem tych wszystkich wypowiedzi jest niewątpliwie to, jak bardzo ludzie cieszyli się ze spotkania. Ludzie cieszyli się, że zostali poproszeni, cieszyli się, że mogli odpowiedzieć na wezwanie papieża Franciszka, cieszyli się, że mogli w przyjaznej atmosferze dyskutować na ważne i głębokie tematy, cieszyli się, że mogli spotkać się we wspólnocie, a czasem w modlitwie albo ze starymi przyjaciółmi, albo z ludźmi, których nigdy wcześniej nie spotkali.*

Diecezja Bordeaux

W niniejszej syntezie zebrano wszystkie raporty diecezjalne Kościoła katolickiego we Francji, a także kilka dodatkowych wkładów przesłanych do Konferencji Episkopatu Francji. Wkłady zgromadzeń i ruchów religijnych zostały również przesłane do odpowiednich dykasterii Stolicy Apostolskiej. W niniejszym dokumencie nie zostały one specjalnie wyodrębnione.

Niniejsze podsumowanie przedstawia w sposób jak najbardziej szczerzy pytania postawione w raportach, jak również napięcia i aspiracje ujawnione przez ten proces. Nie zawiera ona żadnych osądów teologicznych, ale ma na celu informowanie o kolejnych rozeznaniach w Kościele poprzez jasne określenie wyzwań, które wyłoniły się z tych konsultacji.

W wielu diecezjach zauważono, że proces synodalny zbiegł się z publikacją raportu Niezależnej Komisji ds. Nadużyć Seksualnych w Kościele, który wielu chrześcijan odebrało jako wezwanie do zmian. Jednocześnie pandemia wirusa Covid 19 spowodowała, że wiele osób przez dłuższy czas nie było w kościele, co sprawiło, że konieczność dbania o siebie nawzajem stała się coraz wyraźniejsza. Raporty diecezjalne głośno i wyraźnie mówią o głębokiej tęsknocie za Kościołem o większym poczuciu wspólnoty i społeczności. Zidentyfikowaliśmy potrzeby: znaczenie czerpania pokrzepienia ze Słowa Bożego, pilną potrzebę oferowania wiarygodnych znaków, które przemawiają do dzisiejszego społeczeństwa oraz konieczność zapewnienia miejsc dla wspólnoty i dyskusji. Te potrzeby ukształtowały strukturę trzech głównych sekcji tego podsumowania. Każda część zaczyna się od "małego

9 czerwca  
2022 r.



głosu", abyśmy mogli usłyszeć, jak przebiegała podróż synodalna.



*Pragnienie jest na miejscu. Co może zrobić Kościół, aby sprostać oczekiwaniom? Ciągłe powraca pytanie o Kościół bliski naszym braciom, tym, którzy mają kłopoty, i jest to prawdziwy niepokój, bo obraz Kościoła w tej chwili koncentruje się na głoszeniu Ewangelii i Mszy św.*

Diecezja Besançon

## 1. Czerpanie pokrzepienia ze Słowa Bożego

*Za każdym razem, gdy spotykamy się, aby słuchać Słowa Bożego i wspólnie starać się je zrozumieć, tworzymy wspólnotę Kościoła, nawet jeśli ci, którzy są obecni, nigdy nie przychodzą na Mszę Świętą. Idziemy do przodu dzięki temu, co wnosi każda osoba. [...] Być może jednym z kamieni węgielnych Kościoła są ludzie, którzy spotykają się, by czytać Słowo Boże.*

*Fraternité de La Pierre d'Angle, Poissy*

Ci skrajnie ubodzy ludzie identyfikują we wspólnej lekturze Pisma Świętego fundament życia kościelnego. Podczas rozważania Pisma Świętego uczestnicy wystawiają swoje życie i słowa na działanie Słowa Bożego i są w stanie usłyszeć wezwanie Boga skierowane do każdego z nich i do Kościoła. W ten sposób wszyscy mogą odnaleźć swoje miejsce, niezależnie od tego, czy są bardzo biedni, czy nie, czy są praktykującymi chrześcijanami, czy nie.

\*

Faza diecezjalna synodu pozwoliła wielu chrześcijanom wyrazić przekonanie, że Słowo Boże jest źródłem, z którego głęboko można czerpać. Dzięki temu źródłu życie Kościoła jest nieustannie odnawiane. Również wiele zespołów synodalnych w centrum swoich spotkań umieściło medytację nad Biblią. W ślad za Soborem Watykańskim II, który wzywał wszystkich ochrzczonych do umiłowania Pism zawierających Słowo Boże (*Dei Verbum*, § 24-25), raporty diecezjalne podkreślały znaczenie czerpania pokrzepienia ze Słowa i wzywały wiernych do większego jego przeżywania.

*We wszystkich wypowiedziach bardzo silnie widoczne było pragnienie Słowa Bożego, zarówno po to, by karmić nim codzienne życie, jak i po to, by dzielić się nim w grupach, a także po to, by dać lepszy fundament pracy Kościoła. Jest to jedna z pierwszych potrzeb, które pojawiły się w tym procesie synodalnym.*

Diecezja Nanterre

Wśród wymienianych praktyk duchowych centralne miejsce zajmuje medytacja nad Pismem Świętym w małych grupach. Jest ona postrzegana jako forma osobistego wzbogacenia duchowego i sposób, w jaki Kościół może odpowiedzieć w odpowiedni sposób na poszukiwanie sensu przez naszych współczesnych za pomocą praktyki, która łączy w sobie głębię i wolność. Jest również identyfikowana jako sposób na wzmocnienie życia wspólnotowego, ponieważ wezwanie Boga do naszych wspólnot może być odkryte we wspólnym słuchaniu Jego Słowa. Ponadto zauważa się aspekt misyjny: w wielu nieformalnych grupach studium biblijnego udaje się zgromadzić osoby, które nie czują się dobrze w bardziej formalnych nabożeństwach.

Z drugiej strony, istnieją silne odczucia dotyczące homilii. Wiele osób jest rozczarowanych, gdy przepowiadanie nie czerpie wystarczająco ze Słowa Bożego i nie karmi codziennego życia zgromadzenia. Powtarzającym się postulatem jest rozszerzenie przepowiadania podczas

9 czerwca  
2022 r.



Eucharystii o osoby świeckie, a zwłaszcza o głosy kobiece. Ludzie chcieliby lepszego nauczania biblijnego dla



zwykłych katolików i odpowiednie kształcenie w zakresie homiletyki dla proboszczów; byłoby to potrzebne także wszystkim świeckim powołanym do posługi kaznodziejskiej. Wreszcie, w wielu raportach pojawiła się prośba o oferowanie i zachęcanie do organizowania nabożeństw Słowa.

*"Nabożeństwa Słowa" mogłyby być częściej proponowane w parafii. Pozwoliłyby nam zgromadzić wszystkich razem, nawet wtedy, gdy Sakrament Eucharystii jest niedostępny. Są one prawdziwym miejscem jedności. Dają świeckim - mężczyznom i kobietom - prawdziwą możliwość interpretacji Pisma Świętego, a forma modlitwy może być swobodniejsza i bardziej spontaniczna.*

Diecezja Marsylii

## **2. Dawać wiarygodne znaki dobroci Boga i równej godności wszystkich ochrzczonych**

*Zepchnięci na margines - to my. Filary Kościoła, to my!*

Osoby niepełnosprawne w diecezji Rodez

Czy ci, którzy są zepchnięci na margines, mogą być filarami Kościoła, tymi, którzy podtrzymują cały gmach, dzięki którym każdy może się spotkać, których uczymy się widzieć na górze, ale którzy zakotwiczą nas w ziemi? To marzenie widać na wiele sposobów w sprawozdaniach. Pokazują one, jak bardzo Kościół potrzebuje wiarygodnych znaków, które rzeczywiście tłumaczą Słowo Boże i jasno przemawiają do dzisiejszego społeczeństwa. Te znaki nie są celem samym w sobie: służą budowaniu Kościoła bardziej braterskiego, który szanuje równą godność wszystkich ochrzczonych.

### **2.1. Kontynuacja doświadczenia synodalności**

*Chodzenie obok najbardziej kruchych i najbardziej zniszczonych jest najlepszym sposobem na chodzenie obok wszystkich, ale szczególnie Chrystusa.*

Diakonat diecezji Fréjus-Toulon

Parafie zazwyczaj przyznają, że najbardziej zmarginalizowani są nieobecni w ich wspólnotach i z trudem wychodzą poza kilka ustalonych modlitw o miejsce ubogich i najbardziej strapionych. Jednakże, gdy szukano i akceptowano wkład osób z marginesu, często przypominały nam one, że rzeczywiście tam są i nakreślały obietnicę: jeśli chrześcijanie zadbają o to, by iść "obok najbardziej wrażliwych", zobaczą obecność Chrystusa i usłyszą Jego wezwanie wyraźniej. Uczenie się chodzenia i słuchania w ten sposób było centralnym elementem doświadczenia synodalnego.

Na poziomie diecezjalnym zostało to bardzo szeroko określone jako radosne doświadczenie komunii. Jest to radosne doświadczenie mówienia w sposób wolny, w prawdzie i bez cofania się nad nieporozumieniami pod pozorem pochoptego kompromisu. Nadzieje wzrosły, gdy



chrześcijanie odkryli korzyści płynące ze zwrócenia uwagi na głosy, których normalnie by nie usłyszeli.



*Świeccy chcieliby być bardziej słyszani i aby było mniej hierarchicznych relacji między nimi oraz między świeckimi a księżmi. W ten sposób zyskają swobodę proponowania nowych pomysłów całej parafii i oczekują, że te pomysły zostaną przyjęte.*

Diecezja Belfort-Montbéliard

Synodalność jest podróżą edukacyjną, ponieważ słuchanie, dyskusja i rozeznanie będą się pogłębiać w miarę pokonywania tej drogi. Są już miejsca, gdzie w Kościele toczy się braterska dyskusja, w parafiach, dekanatach i diecezjach. Kiedy dyskusje są mile widziane, są to miejsca, gdzie podróż synodalna jest skuteczna, co widać w sprawozdaniach. Ta nauka bycia synodalnym powinna prowadzić do zmian: na przykład możemy się nauczyć ze sposobu przyjmowania Słowa Bożego przez ochrzczonych, że lepiej jest otwierać drzwi niż udzielać odpowiedzi.

*Pozwolenie sobie na nawrócenie "na wstrząs" jest również absolutnie niezbędne.*

Diecezja Évreux

To doświadczenie synodalne różni się od badania opinii publicznej. Ci, którzy wzięli w nim udział, wspominali, jak bardzo starali się poddać prowadzeniu Ducha Świętego. W tym celu często zakorzeniali swoje dyskusje w medytacji nad Pismem Świętym. Aby to zrobić, musieli przełamać powszechnie podzielany sceptycyzm co do zdolności Kościoła do prawdziwej reformy, zdolności do przeżywania synodalności zarówno poprzez czyny, jak i słowa. W sprawozdaniach znalazło się szeroko wyrażone pragnienie, aby doświadczenie to było kontynuowane po zakończeniu synodu, zwłaszcza aby kontynuować wzajemne słuchanie. Ludzie wyrazili nadzieję i musimy być ostrożni, aby ich nie zawieść.

*Ta nieufność jest zakorzeniona w przeszłych doświadczeniach związanych ze złamanymi obietnicami.*

Diecezja Rouen

## **2.2. Posługi w służbie spotkania z Bogiem i spotkania z ludźmi**

*Kościół musi mieć zawsze otwarte drzwi. Jezus otwiera dla nas swoje ramiona z pomocą kapłanów.*

Groupe Amitié Espérance Arc en Ciel, diecezja Pontoise

Ta grupa chrześcijan z problemami psychicznymi kojarzy pomoc kapłanów z otwarciem drzwi na znak przyjęcia przez Chrystusa. W rzeczywistości duszpasterstwo jest znakiem tego, jak Słowo Boże łączy ludzkość i jak działa w Kościele. Dlatego osoby najbardziej zagrożone powołują się na niezastąpioną rolę ministrantów, ale także na problemy w relacjach z nimi. Aby otworzyć drzwi do wiary i wypełnić swoją misję w znanym nam świecie, jakich ministrantów potrzebuje Kościół i jak można poprawić sposób ich świadczenia?

\*

W diecezjach widać prawdziwe uznanie dla wartości kapłanów i ich zaangażowania w posługę i odczytujemy to jako cenny znak. Przeczujemy, że trudność misji kapłana wynika z licznych i sprzecznych oczekiwań, jakie są wobec nich stawiane.

9 czerwca  
2022 r.



Konkretnie pytanie o obciążenie proboszczów sprawia, że ludzie są smutni, że trudno im być dostępnymi w powiększających się parafiach. Ochrzczeni zdają się ich wołać





z powrotem do swojego powołania: są tam po to, aby towarzyszyć ludziom, a nie prowadzić parafię w taki sam sposób, jak firmę. Powszechnie poruszano problemy związane z relacjami: autorytaryzm, problemy związane z kobietami, postawa nadmiernie uciążliwa zamiast przyjaznej (do tego stopnia, że w wielu raportach otwarcie wyrażano poważne obawy o samopoczucie i zdrowie księży) oraz trudności, jakie mieli księża z innych kultur w odnalezieniu się w Kościele istniejącym we Francji.

Często poruszano kwestię kształcenia księży. Dotyczyło to dwóch aspektów: Z jednej strony wiele osób sugerowało wspólną formację dla posługi święceń, posługi licencjonowanej i wszystkich ochrzczonych. Z drugiej strony, raporty sugerowały, że przyszły ksiądz najbardziej potrzebuje ulepszonej formacji w zakresie cech osobistych, takich jak relacje, zdrowie psychiczne, zdolności przywódcze i komunikacyjne.

Częstym pragnieniem było pozostawienie celibatu kapłańskiego w gestii osobistego wyboru danego kapłana, w zakresie, w jakim święcenia kapłańskie i małżeństwo są postrzegane jako kompatybilne.

*Za jasno wyrażonym żądaniem ponownego zrównoważenia obowiązków między duchowieństwem a świeckimi kryje się pragnienie prawdziwego duchowego towarzyszenia ochrzczonym w różnych stanach życia. Frustracja wynika z braku możliwości dzielenia się z zakonnikami oraz z tego, że księża są zbyt zajęci zadaniami kierowniczymi, aby móc spędzać razem wolny czas.*

Diecezja paryska

Znajdujemy zadziwiająco mało odniesień do posługi diakańskiej, której specyfika nie jest poruszana w raportach. Jednak wielu katolików nie mówiło spontanicznie o biskupach także wtedy, gdy mówili o Kościele. Gdy mówili o nich, wnioskujemy albo o podejrzeniach o myślenie grupowe, albo o nierozwiązanych napięciach (nawet jeśli tylko domniemanych) w niektórych diecezjach.

Wymienia się wyznaczone posługi (lektorów, akolitów i katechetów) z pilnym wezwaniem, aby diecezje z nich korzystały, aby również te posługi były wiarygodnymi znakami Słowa i obecności Boga. Jest to obecnie pilna sprawa dla biskupów. Te posługi, które obecnie są otwarte zarówno dla mężczyzn jak i kobiet, muszą być wyjaśnione i właściwie realizowane.

### **2.3. Mężczyźni i kobiety: przeżywanie równości wartości ochrzczonych**

*Kościół musi uczynić swoje serce większym.*

Shirelle, katolicka kaplica dla podróżnych, Province du Nord

Podobnie jak inni, tak i ci Podróżnicy, którzy się wypowiedzieli, wydobyli obraz Kościoła jako miejsca, które otwiera serce swoich członków (czyniąc je nieskończenie cennym), ale jednocześnie jako miejsca, w którym można znaleźć wiele godnych pożałowania przykładów wąskich horyzontów. Ta dychotomia w sposób oczywisty dotyczy także miejsca kobiet.

\*

Jeśli chodzi o miejsce kobiet w Kościele, to w sprawozdaniach dostrzega się zarówno pilną potrzebę, jak i niezliczone zranienia. Zranienia wynikają z trudnych relacji z księżmi i

9 czerwca  
2022 r.



biskupami oraz rażącej dysproporcji między liczbą kobiet zaangażowanych w Kościele a liczbą kobiet, które mogą podejmować decyzje. Choć służba, jaką pełnią kobiety, jest doceniana, ich głos



wydają się być ignorowane. Jest to rażące przeoczenie, biorąc pod uwagę, że przyczyniają się one skutecznie do wielu dobrych ocen w kościołach lokalnych. Jest to pilna sprawa, która została wskazana w wielu raportach. Sposób, w jaki kobiety są traktowane w Kościele, nie sprzyja jego misji w czasach, gdy równość mężczyzn i kobiet stała się oczywista w szerszym społeczeństwie. Bolączki są tym poważniejsze, że wypływają z przekonania, iż Kościół pozbawia się niezliczonych charyzmatów i realnych możliwości wydobycia się z izolacji klerykalnej.

*"Na miejscu kobiet wszyscy idą do przodu oprócz Kościoła". [...] Jesteśmy zbuntowani nierównością między mężczyznami i kobietami w Kościele, a zaczyna się ona już w bardzo młodym wieku. Chcemy innego modelu dla naszych dzieci.*

Mission de France (wkład grupy kobiet po trzydziestce)

Czytamy również wiele próśb o wyświęcenie kobiet na diakonów. Rzadko wskazywano konkretnie na posługę diakonisy, chodziło raczej o pilną potrzebę "symbolicznego pierwszego kroku" (*Promesses d'Église*) - a także o prośbę (wspomnianą wyżej), by zezwolić kobietom na głoszenie kazań podczas Mszy. Nieco rzadziej, choć wciąż dość powszechnie, pojawiały się żądania, by kobiety otrzymywały święcenia kapłańskie.

*Miejsce kobiet w hierarchii katolickiej musi być całkowicie przemyślane, pilnie i dogłębnie - także teologicznie. W wielu wypowiedziach nalegano na ten punkt.*

Diecezja Périgueux



## 2.4. Zarządzanie: uznawanie i wspieranie charyzmatów

Co pomoże Kościołowi?

*Kiedy jestem akceptowany i mogę dawać. Lubię coś przynosić. To bardzo proste, ale lubię dawać.*  
Communauté du Sappel, diecezja Chambéry

Ci ludzie z marginesu wyrażają swoją tęsknotę za daniem, jak również za otrzymywaniem. W tym świetle zarządzanie Kościołem nie powinno polegać przede wszystkim na dobrej administracji, ale raczej na docenianiu darów ludzi i przyjmowaniu tego, co każda osoba może zaoferować wspólnocie.

\*

Wspólnoty kościelne na wszystkich poziomach mają za zadanie kształtować się zgodnie z darami swoich członków. Dzięki temu każdy ochrzczony może podjąć właściwe sobie obowiązki i odegrać swoją rolę w misji w społeczeństwie i w Kościele. Sprawozdania podnoszą wiele napięć w tej dziedzinie. Przykłady obejmują powtarzające się doświadczenie nadużywania władzy, piramidalne struktury zarządzania, strach przed konfliktem, który prowadzi ludzi do ukrywania problemów, zamiast zajmowania się nimi, oraz przybycie nowego proboszcza, który narzuca nowy kierunek, przeciwny do tego, który był wcześniej obrany w danej parafii.

Jednakże te napięcia były zrównoważone przez szereg aspiracji, w tym do jasnych i wyraźnych celów misji, do ograniczonych czasowo mandatów, do regularnych przeglądów misji i życia wspólnotowego, które były traktowane poważnie. Ludzie nie oczekują, że wszyscy parafianie zrobią wszystko, ale raczej, że będzie pewien poziom przejrzystości w podejmowaniu decyzji i finansach.

*Wspólna odpowiedzialność wynika z faktu, że misja jest powierzona wszystkim ochrzczonym (duchownym i świeckim, mężczyznom i kobietom). Nie może ona spoczywać wyłącznie na odpowiedzialności powierzonej kapłanowi, ale na posłudze chrzcielnej wszystkich. Klerykalizm jest plagą, a odpowiedzialność ponoszą zarówno duchowni, jak i świeccy. [...] Wspólna odpowiedzialność jest dobra dla ewangelizacji.*

Diecezja Coutances i Avranches

Oczywiście, niektóre aspekty są paradoksalne. Chrześcijanie chcą przyjąć większą rolę w refleksji i większą odpowiedzialność, ale w wielu raportach dostrzega się trudności w zaangażowaniu na dłuższy czas.

*Ludzie martwią się o reprezentację. Musi istnieć różnorodność społeczno-kulturowa i pokoleniowa, aby rozeznanie było jak najbardziej sprawiedliwe i obiektywne.*

Diecezja Évry - Corbeil-Essonnes

Na poziomie diecezjalnym pojawiły się trzy rodzaje próśb. Po pierwsze, o prawdziwe nowe struktury władzy - na przykład rady składające się z wybranych parafian - ponieważ synodalny wymiar zarządzania jest obecnie zależny od dobrej woli biskupów. Po drugie, o prawdziwą pomocniczość z delegowaniem decyzji na odpowiednim poziomie, a nie tylko

9 czerwca  
2022 r.



delegowaniem zadań. Po trzecie, o to, by świeccy powołani na odpowiedzialne stanowiska mieli zapewnione odpowiednie szkolenia, z których mogliby skorzystać także wszyscy katolicy. Chodzi tu o recepcję nauczania Soboru Watykańskiego II o Kościele.



## 2.5. Liturgia: wyrażanie głębi i wspólnoty

*Gdy tylko wchodzę do kaplicy, znajduję moich braci i moją siostrę, jestem tylko jednym z wielu w potężnym poczuciu komunii. Wszystkie trudności tygodnia znikają jak magia.*

Kapelania więzienia w Caen

Nabożeństwo tego więźnia mówi o liturgii jako konkretnym symbolu rzeczywistości Kościoła. Uwielbienie Boga objawia się jako głębokie doświadczenie, które przemienia trudności dnia codziennego i pomaga mu w radzeniu sobie. Jest to także czas wspólnoty i komunii z innymi. Ten podwójny cel jest szeroko widoczny w sprawozdaniach.

\*

Wiele z tych sprawozdań wspomina o tym, jak liturgia eucharystyczna jest centralnym elementem żywej wiary katolików. Niektórzy - jak na przykład ci, którzy są szczególnie przywiązani do Mszału Rzymskiego z 1962 roku (stary rytu) - pragną takiej celebracji Mszy Świętej, która lepiej zaspokoi ich pragnienie wewnętrznego odświeżenia. Raporty podkreślają również fakt, że Eucharystia jest niezbędna do stworzenia wspólnoty. Jednakże w wielu miejscach liturgia wydaje się być źródłem napięcia między elastycznością duszpasterską a przywiązaniem do rytuału, między szacunkiem dla skarbów symboliki liturgicznej a pytaniami stawianymi przez język, który dla wielu stał się niezrozumiały.

Wiele raportów zauważa również, że liturgia może być dobrą okazją do wciągnięcia ludzi do wspólnoty. Potwierdza się to w odniesieniu do osób najsłabszych, zwłaszcza w przypadku uwzględnienia niepełnosprawności (np. głuchoty), gdzie nadzieja na bycie witanym jak siostra czy brat jest często zawiedziona. To samo dotyczy dzieci: często chcą być włączone w przygotowanie i sprawowanie liturgii, ale czują się pominięte przez wspólnoty zdominowane przez starsze pokolenia.

*Dlaczego kościół jest smutny? Msza jest za długa, jest za dużo słów. Spędzasz cały czas na słuchaniu i nie rozumiesz. Modlitwa w KT jest prostsza, śpiewamy, ruszamy się, przygotowujemy rzeczy, jest lepiej. Jezusowi udało się świętować, dużo się modlił.*

Dzieci na lekcji katechizmu, diecezja Autun

Słowa te łączą w sobie trzy dążenia. Pierwsze, o którym była już mowa, wzywa do poszerzenia liturgii o nabożeństwa słowa, czasy modlitwy, w których centralne miejsce zajmuje refleksja nad Pismem Świętym. Druga, rzadziej wspominana, przypomina o znaczeniu pielgrzymek i pobożności ludowej. Trzeci wzywa do odnowienia formacji liturgicznej, aby stawić czoła temu, co w wielu raportach jest odnotowywane jako nieprzenikalność języka używanego obecnie w Kościele.

Wreszcie jest tak wiele komentarzy wyrażających głęboką niezgodę na odmowę dopuszczenia dziewcząt do służby przy ołtarzu lub kobiet do chóru podczas nabożeństw liturgicznych, że nie mamy wątpliwości co do rzeczywistego cierpienia i pilnej potrzeby zajęcia się tym tematem.



### **3. Życ jako bracia i siostry w Chrystusie**



*Kościół musi być otwarty i wychodzić do ludzi, poświęcać czas na spotkania i słuchanie. Musi pozwolić każdemu mówić i być Kościołem, który zachęca wszystkich, aby światło i pokój mogły zalać serca i umysły. Kościołem, który nikogo nie osądza.*

Groupe Place et Parole des Pauvres, diecezja Arras

Nadzieje wyrażone przez członków grupy "Place et Parole des Pauvres" (Miejsce i Słowo Ubogich) były szeroko podzielane. Bez wątplenia ich sytuacja sprawiła, że ich pragnienie bycia wysłuchanym przez Kościół stało się jeszcze bardziej palące. Wiązało się to z pragnieniem znalezienia nieosądzającego wsparcia we wspólnotach katolickich. W społeczeństwie, które jest przesycone obrazami i zajęciami, a jednocześnie ma niezliczone problemy i zmartwienia, zdolność do przyjęcia i zachęcania jest najlepszym świadectwem o Chrystusie, jakie możemy dać.

### 3.1. Oferowanie wspólnoty

*Nie możemy bać się wyjść i znaleźć tych, którzy boją się wejść, nie możemy przestać szukać najuboższych i patrzeć inaczej, aby Kościół był bardziej przyjazny dla najuboższych.*

Fraternité de La Pierre d'Angle

Lęk przed przyjęciem, głoszeniem Ewangelii i spotkaniem z ludźmi może paraliżować wspólnoty chrześcijańskie. Ale osoby zmarginalizowane, które tworzą tę grupę, pokazują, jak bardzo inni ludzie boją się zbliżyć do Kościoła, ponieważ czują się niegodni lub niepożądani. To, że obie te rzeczy są prawdziwe, zostało szeroko wyrażone i inspiruje Kościół do pielęgnowania wspólnoty.

\*

Raporty często wyrażają brak bliskości i pragnienie wspólnoty. W przypadku wielu diecezji bliskości brakuje w obecnym modelu parafii, które są rozproszone na coraz większych obszarach. Wiele z raportów zauważa, że misyjna wola głoszenia Ewangelii i przyjmowania ludzi zależy od możliwości tworzenia bliskich relacji duszpasterskich z rozpoznawalnymi ludźmi. W kilku diecezjach wiejskich zabrzmiały dzwony alarmowe, ponieważ najnowsza historia Kościoła w tych miejscach była doświadczana jako stopniowe wycofywanie się, co powodowało prawdziwe cierpienie.

W rezultacie, pragnienie wspólnoty zrodziło wiele różnych sugestii dotyczących wspólnoty na poziomie innym niż parafia. W tym kontekście wspomniane zostały ruchy. Oferują one katolikom różnorodne możliwości wspólnego spotkania i umocnienia wiary.

Przede wszystkim, wiele z raportów wspiera ideę, że tworzenie małych grup społecznych byłoby odpowiednią skalą dla dzisiejszego życia Kościoła. Podają przykłady grup wspólnotowych w obrębie wioski lub dzielnicy, które mogłyby spotykać się w celu refleksji nad Słowem Bożym, wspierania osób słabszych lub spotykania się z tymi, którzy rzadko znajdują swoje miejsce w systemie parafialnym. Są to kreatywne przestrzenie dla długotrwałej wspólnoty.





*Radość Kościoła wiąże się zasadniczo z doświadczeniem grupowym (służby, modlitwy, itp.) w małej wspólnotie lub społeczności. [...] Radością jest również to, że jest się bezwarunkowo wysłuchanym i*



*sluchanie innych. Te małe grupy społecznościowe są przyjaznymi miejscami, gdzie możemy doświadczyć wspólnoty, której brakowało nam podczas pandemii.*

Diecezja Quimper i Léon

Z drugiej strony, często słyszano też o cierpieniu tych, którzy czują się wykluczeni ze wspólnot i/lub sakramentów. Dotyczyło to m.in. osób homoseksualnych, rozwiedzionych i żyjących w ponownych związkach małżeńskich oraz tych, którzy byli świadkami takich wykluczeń. Według bardzo wielu relacji, wykluczenia te są poważnym kontrświadcstwem Ewangelii.

*Wiele osób podkreślało, że przyjęcie przez Kościół musi być bezwarunkowe, bez osądzania i uprzedzeń, z szacunkiem, pokorą i życzliwością. [...] Każde wykluczenie z sakramentów związane z czymś sposobem życia budziło niezrozumienie i smutek i wydawało się przeciwne przyjęciu, które praktykował Chrystus.*

Diecezja Tuluzja

Patrząc na odpowiedzi młodszych pokoleń, nie było wspólnych wątków, choć istniały bardzo wyraźne różnice emocjonalne. Niektórzy nastolatki lub młodzi dorośli wyrażali entuzjazm i zaufanie do Kościoła. Wielu innych mówiło, że mają nadzieję na Kościół, który byłby bardziej dostępny i przyjazny na wszystkich poziomach. Chcieli języka, który mogliby lepiej zrozumieć oraz bardziej otwartych i gościnnych wspólnot, które byłyby w stanie zaoferować prawdziwe duchowe odświeżenie.

### 3.2. Pielęgnowanie słuchania i dialogu

*Nasze różnice nie dotyczą tylko szczegółów. [...] Każdy powinien mieć pokorę, aby uznać, że to, co może być ważne dla jednej osoby, może być mniej ważne dla kogoś innego, ale wszyscy jesteśmy braćmi i siostrami w Chrystusie. Nie chodzi o to, by żyć obok siebie i tworzyć klany podobnych sobie ludzi, którzy nie rozmawiają z innymi. Musimy pracować razem, aby iść w kierunku Chrystusa i słuchać tego, co każdy ma do powiedzenia, abyśmy mogli być osobiście przemienieni poprzez dyskusję. Miejsca gościnne i okazje do słuchania i dzielenia się doświadczeniami mogą ułatwić tę komuniję.*

Wspólnota z Taizé

Dostrzega się problemy w prowadzeniu dialogu z tymi, którzy nie uznają się w Kościele katolickim, ale równie trudny jest dialog między katolikami. Wiele raportów wspomina o tych dwóch poziomach trudności. Kościół jest proszony o rozwijanie kultury słuchania i dialogu, aby katolicy byli bardziej skłonni do podejmowania dialogu z innymi.

\*

Proces synodalny pokazał, że słuchanie, dialog i przebaczenie są niezbędne do pogłębienia relacji.

*Znaczenie pracy w grupie, doświadczania prawdziwej solidarności, abyśmy mogli naprawdę być wspólnotą. Wspólna kawa, wspólne drinki... Zabawa jako wspólnota.*

9 czerwca  
2022 r.



Diecezja Chartres

W wielu raportach podkreślano także znaczenie "neutralnego gruntu", miejsc przeznaczonych do prowadzenia dialogu z niechrześcijanami, miejsc, w których można by spotkać osoby, które normalnie nie weszłyby do kościoła. Jest to tym ważniejsze, że język używany przez Kościół i jego duszpasterzy wydaje się tak oderwany od doświadczenia życia codziennego, że dla wielu ludzi jest trudny do zrozumienia. Wszystko, co umożliwia katolikom spotkanie z sąsiadami lub mieszkańcami wsi, jest podkreślane w raportach jako ważne. "Neutralny grunt" obejmuje również miejsca, gdzie wielu katolików jest zaangażowanych w pracę społeczną na rzecz rodzin zagrożonych, osób chorych, migrantów itp.

*Edukacja katolicka jawi się jako szansa dla Kościoła na obecność i otwarte głoszenie Ewangelii.*

Diecezja Saint-Brieuc i Tréguier

Poza wzmianką o neutralnym gruncie, raporty diecezjalne nie kwestionowały świeckiego charakteru instytucji publicznych, ale zauważały, że francuska kultura świecka utrudnia chrześcijanom otwarte świadectwo Ewangelii, a nawet rozmowę z innymi o podstawowych wyzwaniach duchowych życia.

W tym kontekście misja Kościoła jest prawie zawsze pojmowana jako dialog i wymiana doświadczeń z dwóch powodów. Po pierwsze, ważne jest otwarcie na dobro, którego może nas nauczyć społeczeństwo, w którym żyjemy. I tak znajdujemy wiele odniesień do troski o środowisko naturalne, która jest udziałem katolików. Po drugie, znaczna liczba sprawozdań jest przepojona świadomością, że głęboka pokora wpływa na świadectwo, jakie Kościół może dać i na służbę, jaką może zaoferować. Wszelkie próby udzielania lekcji są obecnie nie do przyjęcia właśnie dla tych, do których chciałoby się przemawiać. Liczne prośby o szkolenie w zakresie słuchania i dialogu świadczą o tym, że konieczne jest przeprowadzenie badań.

Wreszcie o ekumenizmie mówi się rzadko, jedynie jako o niezaspokojonej aspiracji. Jednak wszędzie tam, gdzie się go doświadcza, okazuje się on radosny i wzajemnie ubogacający, i stanowi znak nadziei dla społeczeństwa, w którym żyjemy, podzielonego na części.

## **Wniosek**

*Marzymy o Kościele [...], w którym Duch Święty może działać i inspirować nowe rzeczy. Kościół gotowy do podążania za zmianami zachodzącymi w naszym społeczeństwie, uwolniony od niektórych obciążeń w sposobie działania, zmierzający zdecydowanie w kierunku jedności, w którym ludzie mogą się swobodnie wypowiadać, zawsze uważny na małych i tych, którzy zostali odrzuceni, Kościół modlący się, ufający swemu Stwórcy i swemu Zbawicielowi.*

Diecezja Chambéry, Maurienne i Tarentaise

Zauważyliśmy w sprawozdaniach dwa szczególnie stymulujące dążenia, które są ze sobą ściśle powiązane: słowo Boże (część I) i wspólnota (część III). Słowo Boże jest uznawane za źródło sensu, duchowego rozwoju i komunii, do którego Kościół jest wezwany, aby uczynić je bardziej dostępnym. Wspólne słuchanie Słowa stwarza poczucie wspólnoty, które można

9 czerwca  
2022 r.



dostrzec w różnych





sposoby. Raporty podkreślają, że należy podjąć maksymalny wysiłek, aby umożliwić to jak najbliżej domów ludzi. To poczucie wspólnoty poprzez słuchanie i dyskusję, przy jednoczesnym dążeniu do wiernego odpowiadania na prowadzenie Ducha Świętego, stanowi sedno doświadczenia synodalnego.

Aby głosić słowo Boże poprzez i we wspólnocie, Kościół potrzebuje wiarygodnych znaków bliskości Boga (*cz. II*). Nie są one celem samym w sobie, ale przyczyniają się do tego, by całe ciało Kościoła było "sakramentem" wezwania, jakie Bóg kieruje do naszego człowieczeństwa. Istnieje już wiele dróg prowadzących do urzeczywistnienia tego "marzenia". One karmią naszą nadzieję i teraz zapraszają nas do podjęcia nowych przemian.